

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Czytanie Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdzielnia z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 12.

Leszno, piątek dnia 16 stycznia 1931 r.

Rok XII.

## Echa wojny.

Trzy sterze i w kajucie.

Nowe tomy pamiętników Poincaré'go i Bülowa. —  
Sprawozdanie wielkiego obywatela Francji. — Po-  
miętnina zemsta b. kanclerza Niemiec.

Berlin. (Korespondencja własna).

Pamiętniki wojenne wielkich mężów stanu, ukazu-  
ją się w dalszym ciągu, a niektóre z nich za-  
kreślone są na bardzo wielkie rozmiary. Odnosi się  
to przede wszystkim do pamiętników Raymunda Poi-  
ncaré'go, których tom VI. pojawił się niedawno, a  
VII-ty, z którego ukazują się wyjątki po piśmie,  
pojawia się również niebawem na półkach księgar-  
skich, świadcząc o niezmożonej niezmęczenie i  
energii b. prezydenta republiki francuskiej i  
premiera, który niedawno podziwiał się z bóla bar-  
dzo ciężkiej choroby. W Berlinie znów w wydaw-  
nictwie Ullsteina wydanie niezadługo III. tom pa-  
miętników b. kanclerza Rzeszy, ks. Bernarda Bülo-  
wa, zajmujący się specjalnie okresem wojny.

Tak więc po obu stronach dawnego frontu wo-  
jennego, jak i obecnego historycznego odzwierca-  
ją się w dalszym ciągu, a niektóre z nich za-  
kreślone są na bardzo wielkie rozmiary. Odnosi się  
to przede wszystkim do pamiętników Raymunda Poi-  
ncaré'go, których tom VI. pojawił się niedawno, a  
VII-ty, z którego ukazują się wyjątki po piśmie,  
pojawia się również niebawem na półkach księgar-  
skich, świadcząc o niezmożonej niezmęczenie i  
energii b. prezydenta republiki francuskiej i  
premiera, który niedawno podziwiał się z bóla bar-  
dzo ciężkiej choroby. W Berlinie znów w wydaw-  
nictwie Ullsteina wydanie niezadługo III. tom pa-  
miętników b. kanclerza Rzeszy, ks. Bernarda Bülo-  
wa, zajmujący się specjalnie okresem wojny.

Tak więc po obu stronach dawnego frontu wo-  
jennego, jak i obecnego historycznego odzwierca-  
ją się w dalszym ciągu, a niektóre z nich za-  
kreślone są na bardzo wielkie rozmiary. Odnosi się  
to przede wszystkim do pamiętników Raymunda Poi-  
ncaré'go, których tom VI. pojawił się niedawno, a  
VII-ty, z którego ukazują się wyjątki po piśmie,  
pojawia się również niebawem na półkach księgar-  
skich, świadcząc o niezmożonej niezmęczenie i  
energii b. prezydenta republiki francuskiej i  
premiera, który niedawno podziwiał się z bóla bar-  
dzo ciężkiej choroby. W Berlinie znów w wydaw-  
nictwie Ullsteina wydanie niezadługo III. tom pa-  
miętników b. kanclerza Rzeszy, ks. Bernarda Bülo-  
wa, zajmujący się specjalnie okresem wojny.

Pamiętniki Poincaré'go są sumiennym sprawoz-  
daniem żyjącego jeszcze reżysera wielkich wypad-  
ków z swojej działalności. Wspomnienia potężnego  
onię magnata niemieckiego, który pozwolił ogłosić  
je dopiero po swojej śmierci, są pogrobową zemstą  
na zmiennym i neurasztycznym cesarzu i na nie-  
udolnych w oczach poprzednika następcach.

Różnice między piszcami meżami stanu, o któ-  
rych mówimy, są bardzo wielkie, a wynikają za-  
równo z odmiennych środowisk, z których pochodzą,  
jak i z różnych charakterów indywidualnych. Ray-  
mund Poincaré, adwokat i polityk, pochodzący z ro-  
dziny mieszczańskiej, zawiąduje wszystko sam so-  
bie, swojej niezmożonej pracowitości, talentowi i po-  
wszechnie uznanej prawości. Bülowo do odegrania  
wybitnej roli powołało samo już księżęca nazwisko  
powtarzające się tykrotnie na kartach historii Nie-  
miec, a któremu on dodał nowego blasku, może zre-  
zignę niezbyt trwałego, błyskotliwa, choć niezawsze  
głęboka inteligencja, świetnym darem wymowy, pod-  
bijającym zwłaszcza w rozmowach towarzyskich, i  
niesłychaną pamięcią, interesująca się w wysokim  
stopniu stroną osobistą wielkich wypadków, ich kul-  
isami, intrygami i plotkami. W dziele Poincaré'go  
znaczący rolę również adwokat i historyk, który  
gromadzi cierpliwie materiał, mający wyczerpać te-  
mat i porządkować twierdzenia. Zasluguje na  
tembardziej na uwagę, że wspomnienia b. prezydenta  
republiki pisane są z dnia na dzień w gorączko-  
wym przebiegu wielkich wypadków.

Ks. Bülow gromadził również materiał dla swo-  
jej późniejszej zemsty i rehabilitacji. Nowoogłoszone  
ustępy jego wspomnień, odnoszące się do czasów  
wojennych, pełne są delikatnych ale dotkliwych zło-  
liwości pod adresem b. cesarza. Nie waha się manje-  
r władcy, który tyle już lat przesiedział na froncie, naz-  
wać narozmą wie wychowanego chłopca. Z najwy-  
szem lekceważeniem krytykuje nieudolność swego na-  
stępcy na stanowisku kanclerza, Bethmanna-Hollwe-  
ga, i jego pomocnika Jagowa i z widocznym zado-  
woleństwem podaje in extenso list swego następcy,  
w którym ten prosi go z widocznym niepokojem o  
zaniechanie krytyki jego osoby i działalności.

Bardzo ciekawą jest wymiana listów między Bü-  
lowem a ministrem oświaty Sudtem, który powołuje  
się na list Hindenburga. W liście tym Hindenburg  
zrzuca z siebie i z Ludendorffa „odpowiedzialność”  
za powołanie do życia „Królestwa Polskiego” i stwier-  
dza, że plan cały zawiązcza swoje wykonanie jed-  
ynie kanclerzowi Bethmannowi i jego pomocnikom,  
gdym główna komenda interesowała się wyłącznie  
zarysowaną przez generała Beselera możliwością wy-  
ciśnięcia z Polski wielkiej ilości rekruta dla wyczer-  
panej armii niemieckiej.

Różnice zasadniczą między oboma pamiętnikami

można nakreślić w ten sposób: wspomnienia Poi-  
ncaré'go są sprawozdaniem człowieka, który ma po-  
czucie, że życie całe poświęcił swojej idei i że cel  
swoją osiągnął. Pamiętniki Bülowa są byskotliwym,  
lecz mimo to pełnym gorzkiego opowiadaniem o możli-  
wościach utraconych zarówno przez Niemcy, jak i  
przez autora wspomnień. Długo w nich do głosu  
człowiek, który krytykuje swój świat, lecz nie widzi  
świata nowego, który patrzy małe błędy, lecz nie  
widzi ich podstawy zasadniczej, którą jest przeżycie  
się i szkodliwość całego systemu rządów w przed-  
wojennych i prowadzących wojnę Niemczech. R. Z

## Głos francuski o traktacie polsko-niemieckim.

Paryż, 14. 1. (PAT.) Z okazji przejazdu przez  
Paryż min. Zaleskiego i jego spotkania z Briandem,  
w „Echo de Paris” ukazał się dłuższy artykuł, po-  
święcony traktatowi handlowemu polsko-niemieckie-  
mu. Przedstawia historyczny przebieg stosunków  
handlowych między Polską a Niemcami, począwszy  
od traktatu wersalskiego aż do doby obecnej, autor  
artykułu Pertinax, zaznacza, że wojna celna oraz  
wstręty, czynione przez Rzeszę niemiecką przeciwko  
ratyfikacji traktatu handlowego z dnia 17 marca 1930  
r., stanowią część stałej kampanji, prowadzonej przez  
Niemcy przeciwko rządowi warszawskiemu, któremu  
przypisują winę, że mniejszość niemiecka na G. Śla-  
sku, Pomorzu i w Poznańskim nie może rozwijać  
się i działać swobodnie. Wobec zachowania się prze-  
ważającej większości społeczeństwa niemieckiego i

wrogiego stanowiska władz, poczynając od prezy-  
denta Hindenburga, przeciwko wszelkiemu porozu-  
mieniu z Polską, panowało w Niemczech przekonanie  
że Polska ze swej strony traktatu handlowego nie  
zatwierdzi. O ileby Polska odmówiła ratyfikacji trak-  
tatu — pisał niedawno „Berliner Tageblatt” — ozna-  
czałoby to, że nie ma ona najmniejszej nadziei na  
rozwiązanie konfliktu. Wobec tego — oświadcza Per-  
tinax — min. Zaleski miał dobre natchnienie, o-  
świadczyć przed swoim wyjazdem z Warszawy,  
że Polska ma zamiar ratyfikować traktat handlowy  
z Niemcami. Zadał on tem samem kłam Niemcom.  
Byłoby przyjemnym przed otwarciem sesji gene-  
ralnej dowiedzieć się, że rząd niemiecki opamiętał  
jest tak samo przez ducha pojednawczości.

## Bilans handlu zagranicznego

Warszawa, 14. 1. (PAT.) Według tymcza-  
sowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego  
bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Pol-  
skiej łącznie z w. m. Gdańskiem w roku 1930 przed-  
stawił się następująco: przywieziono — 3.571.023  
ton towarów wartości — 2.245.973.000 zł. Wywie-  
ziono — 18.922.132 ton towarów wartości 2.433.244  
tys. zł. Saldo dodatnie w roku 1930 wniosło za-  
tem 187.271.000 zł.

## Przed zebraniem się Komisji „Unji Europejskiej”

Prasa niemiecka donosi, że delegacja niemiecka  
na posiedzeniu briandowskiej Komisji „Unji Euro-  
pejskiej” w Genewie posławiła wniosek, aby zaproszo-  
ni zostali do obrad Turcja i Sowiety, choć nie  
są one członkami Ligi Narodów.

## Strajk węglowy w Anglii.

London, 14. 1. (ATE.) Rokowania o likwidacji  
strajku węglowego w południowej Walji trwają. Czyni-  
one są nawet starania, aby strajk zlikwidować możli-  
wie szybko, ponieważ inne zagłębia węglowe noszą  
się z zamiarem ogłoszenia strajku na znak solidarności.  
Wczoraj nokowali z przedstawicielami górni-  
ków przez całą noc ministrowie handlu i górnictwa.

## Komunistyczny skład broni

Berlin. (PAT.) W jednym z domów w śród-  
mieściu policja berlińska wykryła wielki skład broni  
i amunicji w mieszkaniu 47-letniego majakiego Wör-  
pela. W skrzyniach drewnianych znaleziono 4600  
naboi karabinowych i rewolwerowych, kilkadziesiąt  
karabinów piechoty (model 98) kilka granatów rę-  
cznych, 3 przygotowane, ale nie nabite bomby, wresz-  
cie 6 zamków do karabinów maszynowych z nab-  
ojami, 6 rewolwerów i t. d.

## Kto dąży do wojny.

Stalin czy Europa. Pismo rosyjskie „Siegodnia”  
omawia oświadczenie Stalina w sowieckich piśmie-  
noworocznych, iż terazniejsze przesilenie ekonomicz-  
ne jest najważniejszym i najwięcej głębokim ze  
wszystkich, jakie miały dotychczas miejsce i że bur-  
żuażja będzie szukała wyjścia w rewolucji. „Siegod-  
nia” podkreśla ten niezbyt fakt, iż nie bacząc na  
ciężkie ekonomiczne i polityczne położenie państw  
europejskich ludność ich pod względem material-  
nym i pod względem moralnym czuje się bez po-  
równania lepiej niż w „świątecznym” kraju wolności.

## W dzisiejszym numerze.

Dzisiejszy dodatek „Głosu” tygodnik „Przyjacieł  
Rolnika” zawiera m. inn. artykuły p. Stanisława  
Krawczyńskiego (Hocznym bilans premi j zbozowych)  
i p. inż. Karola Temera (Rolnictwo i przemysł —  
o wojnie cukru buraczanego z cukrem trzcinowym  
i możliwościach wyjścia z trudnej pod tym wzglę-  
dem sytuacji).

Co zaś tyczy się wojny, to dąży do niej nie  
burżuazyjni zachód, lecz dyktator proletariatu, któ-  
ra w zaburzeniach międzynarodowych widzi możliwość  
wzniesienia rewolucji światowej.

## Specjalne pociągi na film Remarque'a

Bratysława. (CEPS.) Słynny film E. M. Re-  
marque'a „Na zachodnim froncie bez zmian”, wy-  
świetlany jest obecnie z wielkim powodzeniem w sto-  
licy słowackiej Bratysławie, oddalonej od Wiednia  
o 2 godziny jazdy pociągami. Z powodu niebywa-  
łego ruchu na tej linii, spowodowanego gromadnie  
wywiezieniami Wiedeńczyków, pragnących ujrzeć wpo-  
mniany film, dyrekcja kolei austriackiej zmuszona  
była zaprowadzić kilka specjalnych pociągów.

Paryż, 14. 1. Pragnąc zobaczyć film, osnuty  
na film powieści „Remarque'a” przybyło do Alzacji 250  
badeńczyków pod wodzą pociągu Reichstagu Rein-  
holda. Udali się oni w autobusach do Strassburga  
i tu, w jednym z kin, przyjrzał się filmowi, którego  
wyświetlanie zostało w Niemczech wzbronione pod  
presją hitlerowców. Niemcy, nie żarzeni nacjonaliz-  
mem, muszą więc jechać do Francji, aby obejrzeć  
film, wyjęty z powieści niemieckiego autora.

## Mrozy na południu.

Paryż, 14. 1. (ATE.) W ciągu ostatniej doby  
temperatura w Hiszpanji gwałtownie się obniżyla.  
W 31 prowincjach termometr spadł poniżej zera.  
W rozmaitych miejscowościach Katalonii zanotowano  
10 st. C. niżej zera. W Saragossie temperatura  
spadła do 8 st. C. W Madrycie spadł wczoraj pier-  
wszy śnieg. W San Idefonso termometr wskazuje  
rekordową, jak na Hiszpanję, temperaturę 17 st. po-  
niżej zera.

## Wybuchy wulkanów w Ameryce.

London, 14. 1. (ATE.) W prowincji argentyń-  
skiej Los Andes w pobliżu San Antonio wybuchły  
dwa wulkany. Z kraterów wydobywają się wielkie ilo-  
ści lawy. Szkody, które wyrządził wybuch, są bardzo  
znaczące. Są liczne ofiary w ludziach. Pola uprawne  
w pobliżu wulkanu są zniszczone. W najbliższym  
znaleziono szereg niszczących wybuchów.



## WIELKOPOLSKA.

w) **Ostrów. (Ofiara kłusowników.)** W lesie w Ociążu w pow. ostrowskim postrzelili kłusownicy 19-letniego Józefa Wóźniaka z Fabjanowa. Po powrocie do szpitala w Ociążu ranki Wóźniaka odstawiono do szpitala w Ociążu. Jako podejrzanych aresztowano kłusowników Franciszka Wróblewskiego i Czesława Matejkę, obydwu z Biskupic Obłobocznych.

w) **Kiekrz. (Nieszczęśliwy wypadek na jeziorze.)** W dniu wczorajszym Kiekrz był widownią smutnego wydarzenia, które spowodowało śmierć 13-letniego chłopca St. Kaczmarka. Kaczmarek uczeń szkoły w Kiekrzu, wracał z kolega swym, 12-letnim K. Węclewskim ze Starzyna, do domu. Po drodze chłopcy udali się na jezioro i zaczęli się ślizgać. Nagle lód się załamał i chłopcy wpadli do wody. Na krzyk nieszczęśliwych, którzy utrzymywali się na powierzchni, dzięki temu, że umieli pływać, nadbiegł 40-letni W. Słomkowski, który podszedł do chłopców na sam środek jeziora, chcąc ich ratować. Lecz i on również wskutek załamania się lodu, wpadł do wody. Wszyscy trzej pływali na wąskiej przestrzeni,wołając rozpaczliwie o pomoc, która też wkrótce przybyła w osobie p. Augustyna Szacha. Przyniósł on ze sobą długą linę i rzucił ją kolejno znajdującym się w wodzie. Pierwszego wyratował Słomkowski, następnie Węclewskiego, i wreszcie Kaczmarka, który na brzegu stracił przytomność. Węclewski po godzinie odzyskał przytomność. Gorzej było z Kaczmarkiem, którego wydobyto z wody dopiero po pół godzinie. Chłopiec mimo zabiegów pogotowia, nębażem zmarł.

w) **Bydgoszcz. (Bunt 400 więźniów w Koronowie.)** Zakład karny w Koronowie pod Bydgoszczą, jedno z największych więzień na Pomorzu, był onegdaj widownią buntu więźniów, który przybrał wielkie rozmiary. Silne podniecenie wśród więźniów dawało się odczuć już od kilku dni. Więźniowie skarżyli się na złe odżywianie, i odgrzała się, że dużej stanu takiego znoś nie będą. Ubiegłej soboty podniecenie to nabrało po raz pierwszy cech gwałtownego buntu. Więźniowie zaczęli się awanturować i kłócić ze służbą i nadzorcami. Pod wieczór nastąpiło pewne uspokojenie, lecz w niedzielę wzbudzenie wybuchło ponownie w stopniu silniejszym, niż kiedykolwiek przedtem. W południe więźniowie, których w zakładzie przebywa czterysta, zaczęli podczas rozdawania obiadu dokonywanego z kuchni polowej na dziedzińcu więziennym protestować krzyżąc i odgrzażając się strażnikom i kucharzom. Agresywna postawa więźniów zmusiła zarząd do przedsięwzięcia jak najdalej idących środków ostrożności. W niedzielę wieczorem więźniów nie wypuszczono już na dziedzińce w obawie, by propagowane przez ukrytych agitatorów niezadowolone nie przerodziło się wśród zebranych na podwórzu w masową rewoltę. Nocą z niedzieli na poniedziałek kilkunastu więźniów, zajmujących cele na drugim piętrze, powybiłają otwory w murze. Zbiegowie po linach, zrobionych z prześleń, radeli opuścić się na podwórzu. Plan ucieczki został jednak przez straż więzienną zauważony i unicestwiony. Uciekinierów z powrotem przetransportowano do cel. Onegdaj o godz. 10 przed południem wybuchł bunt. Ze wszystkich cel więzienia poczęły rozlegać się niesamowite krzyki, wrzaski i jęk. Jednocześnie dał się słyszeć brzęk tłuczonych szyb oraz łomot demolowanych urządzeń. Dyrekcja więzienia zwróciła się o pomoc do Bydgoszczy. Wyślano natychmiast oddział straży pożarnej oraz 50 posterunkowych. Strażacy po drabinach ustawionych dokoła muru więziennego, dostali się do okien poszczególne cele i poczęli oblewać zbutnowanych więźniów strugami zimnej wody. W przelotnym dwu godzin więźniowie uspokojili się, tak, iż straż pożarna wraz z policją o 3-ciej po poł. mogły opuścić więzienie. Straż więzienna pozostaje nadal w ostrym pogotowiu. Więzienie przedstawia obraz zniszczenia. Nie ocalała ani jedna szyba. Zaznaczyć należy, że rodzaj pożywienia jest od lat taki sam i w ostatnich czasach nie uległ pogorszeniu.

w) **Bydgoszcz. (Zabity przez spadającą sosnę.)** Rzadko notowany wypadek śmierci wydarzył się w lesie pod Śmiłowem. Przechodzący podczas wichru przez las, Wincenty Bryl, ugodzony został zerwanym przez wiatr wierzchołkiem sosny tak nieszczęśliwie, że wskutek złamania podstawy czaszki, padł trupem na miejscu.

## POMORZE.

p) **Toruń. (Miał szczęście.)** Samochód właściciela dóbr Mała Komora, najechał całym pędem na zosię pod Tucholą na cyklistę Hilarego Talaśkę. Rower uległ strzaskaniu. Talaśka, wyrzucony siłą starcia z siodełka, upadł w odległości 5-ch metrów od miejsca wypadku na zaspa śnieżną i odniósł tylko lekkie obrażenia.

p) **Toruń. (Dymisja kuratora szkolnego okręgu pomorskiego.)** Kurator okręgu szkolnego pomorskiego p. Jan Szwemiński, otrzymał w tych dniach urlop do 1-go lutego, a po tym czasie przechodzi w stan spoczynku. Na jego miejsce mianowany został kuratorem dr. Stan. Kupeczyński z Krakowa. Prasa narodowa pisząc o tej dymisji, zaznacza, iż jest to jeden

## Z Poznania.

P) **„Tydzień Radjowy“ nr. 3.** Ukazał się najnowszy numer „Tygodnia Radjowego“. Zawiera on poza programami następujące artykuły: Wilno 15. 1. 1928 r. — 15. 1. 1931 r. Radjowiczy z Paryża. Mowa Antoniego Potockiego do mikrofonu P. T. T. w Paryżu. Przegląd audycji na falach polskich, Odbiornik pięciolampowy z 2 lampami ekranowymi wys. czast., Krótkie fale: „Nowe lampy nadawcze“. Ze świata, Wydawnictwa, Skrzyżka listowa, Rozrywki umysłowe, Bogaty dział programowy. Poza tem ogłosiły się następujące firmy: Telefunken, „Emka“ Poznań, Stajewski Poznań, Poz. Tow. Radjowe Poznań,

Elektrovox Poznań, Poz. Poznań, Jankowski Roznań, Philips Warszawa, Koralkowa 36-44. — Redakcja i administracja, Poznań, Pl. Wolności 11.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 15. 1. „Fiolek z Montmartru“, 16. 1. „Madame Butterfly“, 17. 1. Wielki wieczór baletowy „Miliony Arlekina“ i „Rapsodia Liszta“. — Teatr Polski: 15. 1. „Koralik i S-ka“, 16. 1. „Interes z Ameryką“ (Premjera), 17. 1. „Interes z Ameryką“. — Teatr Nowy: 15. 1. „Gdy kawaler zostaje papą“, 16. 1. „Gdy kawaler zostaje papą“

—o—

## Z Warszawy.

W) **Osobiste.** W dniu 14. bm. o godz. 11-ej rano w kościele PP. Kanoniczek w Warszawie arcybiskup Ropp pobłogosławił związek małżeński między p. Marią Rostwonowską, córką senatora Wojciecha Rostworowskiego, prezesa Polskiej Agencji Publicystycznej, i p. Józefem Krzyżanowskim, synem znanego działacza społecznego, obywatela ziemskiego w Kieleckiem, p. Adama Krzyżanowskiego.

W) **Jeszcze jedna skandaliczna afera w magistracie.** Wedle pogłosek, jakie się rozeszły, wykryto znnowu nadużycia w jednej z instytucji miejskich. Mianowicie w schronisku dla bezdomnych na Żol-

borzu jeden z funkcjonariuszów dopuszczał się wymuszania datków i łapówek za przydział mieszkań, oraz za wynajmowanie budek handlującym przekupniom itp. Nadużycia te są obecnie przedmiotem dochodzeń ze strony władz miejskich i rządowych.

W) **Projekt pomnika Chrystusa-Króla.** Rada architektoniczna m. Warszawy omawia projekt pomnika Chrystusa-Króla, który ma stanąć na pl. Zwawiecia. Według projektu pomnik będzie miał 16 m. wysokości wraz z cokolem. Cokół pomnika ma być sporządzony z granitu, figura z brązu.

—o—

z ostatnich już przedstawicieli dzielnicy zachodniej na stanowisku państwowym. P. Szwemiński odznaczył się w walce o polskość podczas zaboru, a jako Pomorzanie znalazł doskonałe warunki pracy w tutejszej dzielnicy, a dla szkolnictwa pozostawił nie małe zasługi. P. Szwemiński nie był również zaangażowany politycznie i spełniał tylko swe obowiązki jako wychowawca młodzieży. Widocznie dymisja p. Szwemińskiego jest tylko jednym z wielu objawów systemu, polegającego na tem, by jakiegokolwiek wyższe stanowiska państwowe, w naszych dzielnicach zachodnich odebrać osobom, zrośniętym z niemi i duchem i urodzeniem, a powierzać je ludziom z innych dzielnic. System ten dlatego jest zły, że ludzie ci nie znając miejscowych stosunków i sposobu myślenia tutejszego społeczeństwa, nie zawsze mogą wydajnie pracować na odpowiedzialnych placówkach.

p) **Grudziądz. (Zabójstwo przez pomyłkę.)** Wydarzył się w majątku Osówka pod Łasinem tragiczny wypadek. W czasie połowania właściciel browaru grudziądzkiego Somera p. Otto Radman strzelając z dubeltówki do zwierzyny trafił przypadkowo w stojącego opodal właściciela majątku p. Wilhelma. Ugodzony pełnym ładunkiem p. Wilhelm padł trupem na miejscu. Mimowolny sprawca zabójstwa usiłował popełnić samobójstwo, czemu jednak zapobiegli znajdujący się w pobliżu myśliwi.

p) **Grudziądz. (Śmierć pod kołami samochodu.)** Na zosię między Nowem a Michałem wpadł wskutek gołoladzi pod jadący autobus gospodarz Borna z Bzowa, który rowerem zjechał do Grudziądza. B. odniósł prócz zgniecenia klatki piersiowej, złamanie jednej ręki i nogi. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala, gdzie zmarł.

p) **Gdańsk. (Krwawy spór z robotnikami.)** W gmachu dyrekcji kolei w Gdańsku robotnik kolejowy Gengierski, zwolniony z pracy wskutek ukończenia robót kolejowych, wszczął sprzeczkę z urzędnikiem dyrektora Bolesławem Styrbnickim o wypłatę dodatku budowlanego i pchnął go nożem w brzuch. Styrbnickiego w stanie b. ciężkim odwieziono do szpitala. Jest słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

p) **Gdynia. („Pułaski“ wraca do Ameryki.)** Dnia 13. bm. statek polski „Pułaski“ transatlantyckiego towarzystwa okrętowego wyruszył z portu tutejszego do Nowego Jorku. Około 200 pasażerów, obywateli amerykańskich, którzy bawili w czasie świąt Bożego Narodzenia w Polsce, wraca tym statkiem do Stanów Zjednoczonych.

## ŚLASK.

s) **Pszczyna. (Dymisja gener. dyrektora dóbr pszczyńskich.)** Wielką sensację na Śląsku wywołała wiadomość, że dotychczasowy generalny dyrektor administracji dóbr ks. Pszczyńskiego, dr. Nasse, ustąpił ze swego stanowiska i w najbliższym czasie wyjedzie do Niemiec. Dr. Nasse był wybitną głową wjącej hakiaty na polskim G. Śląsku.

## BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) **Sieradz. (Za indyka — życie dwojga ludzi.)** W powiecie sieradzkim zdarzył się w tych dniach wstrząsający wypadek na tle chciwości. Gospodarz W. Chowała we wsi Kościerzyn posprzedał się o indyka ze swym sąsiadem Kowalskim. W kłótni wzięli udział dwaj synowie Chowały, którzy zaczęli bić Kowalskiego. Gdy na krzyk męża nadbiegła żona wraz z siostrami Rychnowskimi, Chowałowie rzucili się na nich i skatowali ich widmiem do nieprzytomności. Epilogiem krwawej masakry sąsiedzkiej była śmierć Rychnowskiego i Kowalskiego, żona zaś tego ostatniego ważyła w szpitalu ze złamania. Zabójców aresztowano

bk) **Sosnowiec. (Śmiertelny skok na łożu szybu.)** Onegdaj o północy popełnił samobójstwo przez skok do szybu głębokości 280 metrów stróż kopalni hr. Renarda „Joanna“ 53-letni Wawrzyniec Garlewicz. Przyczyną samobójstwa było niezadowolone z narzuconej mu zmiany warunków pracy.

bk) **Lublin. (36 zabudowań gospodarczych pastwą płomieni.)** Miejscowość Czartowiczki, pow. Tomaszów, nawiedzona została olbrzymim pożarem. Pożar wybuchł późną nocą w jednym z domów, w chwili, gdy cała wieś była pogrążona we śnie. Pastwą pożaru padło jednak 36 zabudowań gospodarskich wraz ze zbiorami i inwentarzem.

bk) **Białystok. (Zwolnienie b. posła Sawickiego.)** Aresztowany z polecenia sądu okręgowego w Białymstoku b. pos. Sawicki pozostawał następnie na wolności po podpisaniu deklaracji o niewydaleństwie. Następnie jednak sąd okręgowy zastosował areszt. Decyzję o aresztowaniu zaskarżył adw. Ujazdowski i sąd apelacyjny postanowił zwolnić b. pos. Sawickiego za kaucją 1000 zł. Rozprawa w Białymstoku odbędzie się 24 bm.

## MAŁOPOLSKA.

mp) **Kraków. (Zamknięcie dziennika komunistycznego.)** Władze bezpieczeństwa zamknęły wychodzący w Krakowie dziennik komunistyczny „Gazeta Powstaniec“. Redaktor tego pisma Horowitz, administrator Stenczuk i kilku innych komunistów grupujących się koło redakcji tego pisma aresztowano.

## KRESY WSCHODNIE.

kw) **Równa. (Zuchwały napad.)** We wsi Nowo stawce dokonano zuchwałego napadu na małżonków Knestle, kolonistów czeskich. Nieznani sprawcy udułili 54-letniego Józefa Knestla oraz 69-letnią jego żonę Annę. Po dokonaniu rabunku napastnicy zbiegli. Dochodzenie prowadzi wydział śledczy.

kw) **Wilno. (Trudna w tajnej gorzelni.)** W Nowosielskich powiecie łuninieckim, wykryto wielką tajną gorzelnię, w której znaleziono kilka kilogramów strychniny w butelkach. Właściciel gorzelni, Antoni Dubina, nie chce wyjaśnić, do jakich celów potrzebował tak wielkiej ilości tej trucizny.

kw) **Wino. (Znowu wymordowanie całej rodziny.)** Nocy onegdajszej w osadzie Zajązów gminy stołpeckiej dokonano morderstwa całej rodziny miejscowego kupca Millera Izaaka. Zamordowani zostali Miller Izaak, żona jego, córka lat 23 i syn lat 12. Wszyscy mieli rozbite czaszki uderzeniami śledziery. Policja wdrożyła natychmiast dochodzenie. Morderce aresztowano tegoż dnia. Okazał się nim dezerter 15 p. p. w Deblinie Markiewicz Leon, stały mieszkaniec Stołpców. Po dokonaniu mordu Markiewicz zrabował 1000 zł, większą ilość tytoniu oraz inne towary i usiłował zbiec.

## Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

( Biegun północny spowity nieprzerwanym ciemnościami. Moskwa. (CEPS.) Członkowie sowieckiej ekspedycji polarniej, bawiący obecnie na Ziemi Franciszka Józefa, gdzie dokonują badań meteorologicznych, donoszą do Moskwy, że cały obszar bieguna północnego spowity jest nieprzerwanymi ciemnościami. Jedynie na dalekim widoku widoczne są nieliczne gwiazdy, a od czasu do czasu przesywa grubą zasłonę nocy spadający meteor. Budynki stały meteorologicznej znajduje się całkowicie pod śniegiem. Stacja pilnie bada ciekawe objawy przyrody dalekiej Północy.

### Szachy.

Wkrótce spodziewany jest przyjazd do Warszawy zdobywcy Puharu Narodów, mistrza szachowego, A. Rubinstejna, który rozegrać ma szereg partij jednocześnie w różnych klubach Polski. Dodac należy, że p. Rubinstejn jest obywatelem polskim.

### Z obczyzny.

#### Opieka nad grobami polskimi we Francji.

Komitet opieki nad grobami polskimi we Francji wydał odezwę do społeczeństwa, wzywającą do składania datków na rzecz opieki nad grobami polskich emigrantów, przeważnie wygnańców we Francji. Groby te, zwłaszcza najstarsze przedstawiają smutny obraz zniszczenia i opuszczenia, niektóre pomniki na tych grobach rozpadają się, i niema się kto nimi zaopiekować. Przed wojną opiekę nad grobami polskimi we Francji sprawowała specjalna komisja, składająca się ze starców-emigrantów, z których prawie wszyscy w ostatnich latach wymarli. Opiekę nad temi grobami przejął obecnie wspomniany wyżej komitet, który otwiera listę składek na ten cel i wzywa do zapisywania się na członków komitetu. Składka członkowska wynosi zł 10 rocznie. Prezes komitetu jest p. Chłapowska małżonka ambasadora polskiego w Paryżu.

### Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 16. stycznia

7.15 Gazeta poranna R. P. — 13.00 Sygnał czasu. — 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 Komunikaty PAT'a — notowania giełdy pieniężnej i zboż-towarowej. 14.15 Komunikaty gosp. rolniczy. 17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy. 18.45 Dodatek do gazety porannej. „Silva rerum”. 19.00 Kurs średni języka francuskiego. 19.15 Interludium na płytach „Homocord”. 19.30 Kurs wyższy jez. angielsk. 19.45 Torem literatury i poezji. 20.00 Nadprogram z industr. muz. 20.15 Koncert symfoniczny. (Transmisja z Filharmonji warszawskiej.) 22.30 Sygnał czasu — komunikaty: sportowy i policyjny. 22.45 Muzyka taneczna.

### Program „Radja Warszawskiego”

Piątek, 16. stycznia.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.25 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przerwa. 15.35 „Kącik Krótkofalowy”. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Jak zostałem poszukiwaczem złota”. 17.45 Muzyka lekka. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 Odczytanie programu na dzień następny. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy.

### ROZMAITOŚCI.

(—) **Amerykańskie niemadłości.** George Ewerson z Cincinnati posiada wilka policyjnego, którego sprowadził z Niemiec, i który nazywa się „Berta”. Pewnego dnia zobaczył, że mały synek jego właściciela pobliżył się z innym chłopcem. Nie namyślając się długo pies rzucił się na obcego chłopca i pokąsał go dotkliwie. Ojciec pokasanego chłopca zaskarżył Ewersona i sędzia miejsc skazał Ewersona na karę pieniężną, a psa na śmierć za pomocą elektryczności. Ewerson wniósł apelację do sądu powiatowego, który skasował wyrok sędziego miejskiego. Wówczas sprawa musiała być rozważana przed sądem apelacyjnym. Niestety pies znowu został skazany na śmierć. Ewerson i tym razem nie zgodził się na wyrok i przez adwokata swego wniósł skargę do Najwyższego Sądu Federalnego, oświadczając, iż choćby miał stracić cały majątek, musi uzyskać uniewinnienie swego psa.

(—) **Podjeźdźliwy konduktor.** Ekspres New-Jork — Chicago zatrzymuje się nagle w drodze. W trzecim wagonie od lokomotywy pasażerowie zrzucony z ławek na ziemię z ożywieniem omawiają przyczynę nagłego zatrzymania się pociągu. Wchodzi konduktor — „Wszystko w porządku! — mówi. — Ktoś pociągnął za hamulec alarmowy, który jest w tym wagonie i pociąg zatrzymał się tak raptownie, iż ostatni wagon spadł z szyn. Chwała Bogu, nikt nie jest ranny, ale będziemy mieli ze trzy godziny spóźnienia — Co takiego? — pyta jeden z obecnych w wagonie młodych ludzi. — Panie konduktorze, ja spieszę się do Chicago na mój ślub, który ma się tam odbyć dziś wieczorem. Konduktor odwraca się, uważnie przygląda się pasażerowi i mówi: — Panie, a może to pan pociągnął za hamulec? —

### Humor i satyra.

#### Amerykańska arytmetyka.

Synek miliardera: — Papo, już umiem liczyć...  
Ojciec: — Pokaż co umiesz, mój mały.  
Synek: — Jeden miljon, dwa miliony, trzy miliony. (Tits-Bits).

### Urzędowa Ceduta Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 14. 1. 1931.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto	17,50—18,00
Usosobienie niższe	21,25—22,00
Usosobienie słabe	20,00—21,50
Usosobienie słabe	25,00—27,00
Usosobienie spokojne	20,50—21,75
Maks. żytni 65% w. w. wor.	29,80
Maks. owsz. 62% w. w. wor.	39,00—42,00
Usosobienie słabe	12,5—13,50
Otreby pszenne	12,50—13,50
Otreby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Victoria	28,00—33,00
Siano prasowane	2,50—3,00
Siano luzne	7,00—7,40
Siano prasowane nadtoście	7,80—8,40
Ozdolne usposobienie słabe	

### GIEŁDA

gd) Dziś dn. 15. 1. 31r. kursy walut sa następujące

Dolar amerykański	1	8,87,5-86,5
Funt angielski	1	43,16
Frank francuski	100	34,86
„ szwajcarski	100	172,15
Marka niemiecka	100	211,36
Guldenv. oduński	100	172,42

### Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Członkami  
Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. ogr. w Lesznie.

**Tow. Katolickich Robotników Polskich w Lesznie** podaje swoim członkom do wiadomości, iż zmarła żona członka naszego Tow. sp.  
**Marja Adameczkowska z d. Ratajezak**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 4 popoł. z domu żałoby, szosa kąkolewska 8.  
O liczny udział członków w pogrzebie prosi ZARZĄD

Dnia 13. bm. zmarła członkini Żywego Różańca Matek z róży 68 sp.  
**Marja Adameczkowska**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 4-ej popoł. z domu żałoby, szosa kąkolewska 8. O liczny udział członkin w pogrzebie prosi Zarząd Żywego Różańca w Lesznie.

Dnia 12. 1. 3. r. zmarła stowarzyszona sp.  
**Marja Adameczkowska**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17. 1. 31 r. o godzinie 4-ej popołudniu z domu żałoby, szosa kąkolewska 8. O liczny udział członkin w pogrzebie prosi Zarząd Towarzystwa św. Anny w Lesznie.

**Wymowni i inteligentni podróżujący**  
(panie i panowie), przy wysokim wynagrodzeniu, natychmiast potrzebni. Zajęcie łatwe, wypłata codziennie. Pism. zgłoszenia pod „Podróżowanie” do eksp. „Głosu”.  
Zawiadaniom Szan. Klientów, że z dniem 10. 1. 31 r. objęciem  
**zakład fryzjerski**  
po panu Jasińskim w Lesznie  
przy ulicy Komeniana 13. Staraniem mojem będzie Stanowną Klientelę fachowo i uprzejmie obsłużyć.  
Licząc na łaskawe poparcie kreśli się  
**W. MACHOWICZ.**

Wszystkim tym, którzy nadesłali nam życzenia z okazji ślubu naszej córki Zofii, składamy na tej drożcie staropolskie  
**Bóg zapłać!**  
Andrzejewscy, Lasocice.

**Zaginął pies czarny**  
wabi się „Mejnuś”. Uprasza się oddać za wynagrodzeniem. Leszno, Królowej Jadwigi 32.

**4-5000 zł pożyczki**  
poszukuje na 1. hipotekę, na go spodarstwo wartości 60 000 zł. Piętn. zgłoszenia upraszar. do eksp. „Głosu” pod „4000”.

**Smoking**  
z pierwszorzędного materiału, jak nowy, na średnią figurę. Korzystnie do nabycia. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

Piękny, słoneczny  
**pokój umebł.**  
z osobnym wejściem i całkowitem utrzymaniem, od 1. 2. b. r. tania do wynajęcia. OSIECZNA, Rynek nr. 24.

**Uczenica**  
władająca językiem polskim i niemieckim, może się natychmiast zgłosić. — Leszno, ul. Dworcowa nr. 54, w składzie.

**Sala Hotelu Polskiego w Lesznie!**  
W sobotę, dnia 17 stycznia 1931  
**wielki bal**  
na tle dekoracji wspaniałej. Efektowne oświetl. z reflektorów. Atrakcyjna wieczorna o g. 1 w nocy wybór Miss Leszno. Początek o g. 8.30. Orkiestra balowa. Wstęp na salę dla pań 1,50, dla panów 2,00 zł, balkon 1 — zł. Wejście do sali w turbanie obowiązkowe. Turban po cenie własnej do nabycia przy kasie.

**Pokój umebł.**  
do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

**Pokój**  
umeblowany, w Lesznie przy Ryнку, dla 2 panów lub uczni, natychmiast lub od 1. 2. 1931, do wynajęcia. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

**Odzież**  
balową i wieczorową  
najszybciej  
czyścić chemicznie  
po tanich cenach  
**„Barwa”**  
wł. S. Kałamajski  
LESZNO, Rynek 25

**Młodszy pomocnik fryzjerski**  
potrzebny. — Zgłoszenia do eksp. „Głosu”

**Pokój**  
umeblowany, frontowy, dla 1 pana, natychmiast lub od 1. 2. 1931, do wynajęcia. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

**Kanarki**  
harcerskie, pierwszorzędne śpiewaki, o różnych cichych i melodyjnych tonacjach, śpiewające nocą i przy świetle, również dobre smaczki do chowu, poleca OSZEWSKI Leszno, Plac Dr. Metziga 19 (wejście z ul. Szkolnej).

**Książeczki kontraktowe**  
z rachunkiem zasług i ordynacji oraz wykazem pożyczek i ich spłat  
poleca  
**Drukarnia Leszczyńska Sp. z o. o.**  
Leszno, Włkp. ulica Wolności nr. 21.

**Przedpłat:** Na poczcie wsz. z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powiększonymi i dodatkami ilustrowanymi z odnozem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł. miesięcznie 2,36 zł. w ekspedycji agenturach miesięcznie 2,00 zł. z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy  
**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dzieln. redakcyjnym 60 groszy. Najmniejszej ogłoszenie kosztuje 2,00 złota. Przy częstotl. powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczta. 22  
W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wyjawienie nie odpowiada za dostarczenie pisma z abonamentu nie mając prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Polowiński Ilgn., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Klechmiński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Krolbia: A. Wleklński, Wolsztyński A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Niejaka Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowice: Wędk. fryzjer. Jutroski: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska ul. Marszałkowska nr. 67. Wjówec: Ig. Wojciech, Pogorzela: Kos. drogerja, Rynek. Wielkolowo: Dudziński, piekarnia. Dąbów: R. Rawicz, R. Kowalski, Wroniawy: Dalaszyński, Zaborowice: Szurowski, Rynek i Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świącibowice: Koschek, Krzywik: Boł. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec: Gęsiński, Szymański, piekarnia